

# Ukraińscy pracownicy nie skorzystają z abolicji

**ZATRUDNIENIE** Cudzoziemcy bez prawa pobytu będą się mogli ubiegać u wojewody o zezwolenia na zamieszkanie, pod warunkiem że mają podpisaną umowę o pracę. A takich jest niewielu

Paweł Jakubczak  
pawel.jakubczak@infor.pl

Abolicja dla cudzoziemców powinna doprowadzić do zalegalizowania ich pobytu w Polsce. Niestety tak się nie stanie, bo wchodząca w życie od 1 stycznia 2012 r. ustawa z 28 lipca 2011 r. w tej sprawie (Dz.U. nr 191, poz. 1133) zawiera przepisy nieprzystające do rzeczywistości.

Aby skorzystać z abolicji, obcokrajowiec do końca czerwca 2012 r. będzie musiał złożyć wniosek do wojewody i wykazać swój nieprzerwany pobyt w Polsce co najmniej od 20 grudnia 2007 r. (tj. na dzień przed wejściem Polski do strefy Schengen).

Według ustawy nieprzerwany pobyt to taki, w czasie którego imigrant nie spe-



dził poza granicami Polski więcej niż 6 miesięcy w ciągu każdego roku i w sumie 10 miesięcy w całym rozpatrywanym okresie. Właśnie to kryterium wyeliminuje spośród beneficjentów ustawy abolicyjnej pracowników zatrudnianych sezonowo – głównie z Ukrainy i Białorusi.

– Obywatele tych państw z uwagi na bliskość swoich domów rodzinnych często wyjeżdżają, ponieważ odwiedzają bliskich – mówi prof. Elżbieta Kryńska z Uniwersytetu Łódzkiego.

Zgodnie z ustawą cudzoziemcy spełniający wymogi dotyczące długości pobytu mogą otrzymać zezwolenia

na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Polski na 2 lata. Będą mogli w tym czasie pracować bez zezwolenia, jednak jedynie na podstawie umowy o pracę. To trudny warunek do spełnienia nie tylko dla nich, ale nawet dla obywateli polskich.

– Wysokie koszty pracy skłaniają pracodawców do

wymuszania na pracownikach zawierania umów cywilnoprawnych – o dzieło czy zlecenie – mówi prowadzący własną kancelarię **Bartłomiej Raczkowski**.

Poza działaniem ustawy pozostaną również tacy cudzoziemcy, którzy nie mają paszportów (np. utracili je lub upłynął termin ich ważności). Warunkiem uzyskania zezwolenia jest legitymowanie się dokumentem podróży bądź innym dokumentem tożsamości.

Sytuacja tych cudzoziemców u nas jest szczególnie dramatyczna, jeśli z przyczyn od nich niezależnych nie mogą uzyskać od swojej ambasady wymaganego dokumentu. Wtedy bowiem wyłączeni są oni ze wszystkich procedur legalizujących ich pobyt w Polsce. ■